**Czwartek 27.01.2022 r.**

Podstawa programowa:

1. **Fizyczny obszar rozwoju dziecka.**
2. uczestniczy w zabawach ruchowych, w tym rytmicznych, muzycznych, naśladowczych, z przyborami lub bez nich; wykonuje różne formy ruchu: bieżne, skoczne, z czworakowaniem, rzutne;
3. wykonuje czynności, takie jak: sprzątanie, pakowanie, trzymanie przedmiotów jedną ręką i oburącz, małych przedmiotów z wykorzystaniem odpowiednio ukształtowanych chwytów dłoni, używa chwytu pisarskiego podczas rysowania, kreślenia i pierwszych prób pisania;
4. **Emocjonalny obszar rozwoju dziecka**
5. przedstawia swoje emocje i uczucia, używając charakterystycznych dla dziecka form wyrazu;
6. zauważa, że nie wszystkie przeżywane emocje i uczucia mogą być podstawą do podejmowania natychmiastowego działania, panuje nad nieprzyjemną emocją, np. podczas czekania na własną kolej w zabawie lub innej sytuacji;

1. **Społeczny obszar rozwoju dziecka**
2. nazywa i rozpoznaje wartości związane z umiejętnościami i zachowaniami społecznymi, np. szacunek do dzieci i dorosłych, szacunek do ojczyzny, życzliwość okazywana dzieciom i dorosłym – obowiązkowość, przyjaźń, radość;
3. respektuje prawa i obowiązki swoje oraz innych osób, zwracając uwagę na ich indywidualne potrzeby;
4. obdarza uwagą inne dzieci i osoby dorosłe;
5. **Poznawczy obszar rozwoju dziecka**

1. wyraża swoje rozumienie świata, zjawisk i rzeczy znajdujących się w bliskim otoczeniu za pomocą komunikatów pozawerbalnych: tańca, intencjonalnego ruchu, gestów, impresji plastycznych, technicznych, teatralnych, mimicznych, konstrukcji i modeli z tworzyw i materiału naturalnego;
2. wyraża swoje rozumienie świata, zjawisk i rzeczy znajdujących się w bliskim otoczeniu za pomocą języka mówionego, posługuje się językiem polskim w mowie zrozumiałej dla dzieci i osób dorosłych, mówi płynnie, wyraźnie, rytmicznie, poprawnie wypowiada ciche i głośne dźwięki mowy, rozróżnia głoski na początku i końcu w wybranych prostych fonetycznie słowach;
3. posługuje się pojęciami dotyczącymi zjawisk przyrodniczych, np. tęcza, deszcz, burza, opadanie liści z drzew, sezonowa wędrówka ptaków, kwitnienie drzew, zamarzanie wody, dotyczącymi życia zwierząt, roślin, ludzi w środowisku przyrodniczym, korzystania z dóbr przyrody, np. grzybów, owoców, ziół;

5. odpowiada na pytania, opowiada o zdarzeniach z przedszkola, objaśnia kolejność zdarzeń w prostych historyjkach obrazkowych, układa historyjki obrazkowe, recytuje wierszyki, układa i rozwiązuje zagadki;

6. wykonuje własne eksperymenty językowe, nadaje znaczenie czynnościom, nazywa je, tworzy żarty językowe i sytuacyjne, uważnie słucha i nadaje znaczenie swym doświadczeniom

**Zadania do wykonania:**

**Temat : Zima wokół nas**

1. **Słuchanie bajki „Zimowa nauczka”** Anna Kamyszek -Cieślarczyk- pokonywanie lęku, którego przed badaniami lekarskimi i koniecznością hospitalizacji.

**Zimowa nauczka.**

Pewnego grudniowego poranka spadł śnieg, na którego widok bardzo ucieszył się mieszający w przytulnym domku przedszkolak – Wojtek. Wojtek jest znakomitym budowniczym. Ma dopiero 5 lat a już potrafi wybudować z klocków wspaniały most, dom i wiele innych budowli. Dlatego, od razu zapragnął zbudować śnieżny domek Eskimosów.

– Mamo, mamo! Czy mogę pójść na podwórko ulepić igloo ze śniegu?!  –wołał głośno chłopiec.

– Zgoda, możesz pójść. Tylko musisz się ciepło ubrać– powiedziała mama, po czym poszła z chłopcem do przedpokoju.

-Ja sam! Jestem już duży i wiem jak trzeba się ubierać! – krzyczał chłopiec. – Kurtka, czapka, buty – gotowe!

– Będę na Ciebie potrzeć przez okno w kuchni – powiedziała mama.

Przed wyjściem chłopiec zabrał swojego przyjaciela – pluszowego misia Bonifacego. Wojtek dostał go od taty na swoje 5 urodziny. Bardzo się zaprzyjaźnili.

Wojtek w kilka chwil potem znalazł się na śniegu i zaczął lepić z Bonifacym kulki. Niestety śnieg przyklejał się do rękawiczek, a szalik zaczepiał mu się o nogi. Bardzo utrudniało to pracę. Dlatego zdjął na chwilkę rękawiczki i szalik.

Wojtek wraz z Bonifacym świetnie się bawili. Wspólnie ulepili igloo. Zabawa jednak dobiegła końca, ponieważ mama zawołała chłopca na obiad. Niestety nie wszystko poszło po myśli Wojtka. Mama zobaczyła leżący na śniegu zagubiony szalik. Zezłościła się trochę, a właściwie bardzo, bo chwilkę potem zauważyła, ze Wojtka ręce są bardzo czerwone i zmrożone.

Nie długo potem Wojtek kaszlał, bolała go głowa i był bardzo blady. Zaniepokojona mama zmierzyła najpierw Wojtkowi temperaturę i ze smutkiem stwierdziła:

– Masz gorączkę! Muszę zawieść Cię do szpitala!

– A Bonifacy!? – zapytał Wojtek. Mama dotknęła czoła misia i powiedziała, że pluszowy miś również jest chory.

Wojtek bardzo się martwił pobytem w szpitalu. Pielęgniarka zaprowadziła Wojtka, mamę i Bonifacego do pokoju, w którym mają dzisiaj w nocy przenocować. Cały szpital był wypełniony kolorowymi rysunkami, ale mimo to Wojtek nie czuł się w nim najlepiej.

–Chcę wraca*ć* do domu! – pomyślał chłopiec i szybciutko się rozpłakał. Mama pocieszyła chłopca mówiąc, że zostanie z nim i poczyta mu po badaniach bajeczkę.

– Po badaniach!? – zapytał chłopiec.

– Tak. Poczekaj chwilkę a ja pójdę po lekarza – powiedziała wychodząc mama.

– Boję się! – powiedział Wojtek do Bonifacego, który też nie czuł się najlepiej.

– Nie ma czego się bać! Lekarz nam pomoże! – Powiedział lekko kaszląc miś. – Jest tylko jedna rzecz, której się obawiam…

-Co?– zapytał chłopiec.

– Łaskotki!- odpowiedział Bonifacy. – Wojtku, nie opowiadałam Ci jeszcze tej historyjki, bo myślałam, że jesteś za małym chłopcem…

– Jakiej historii!? – zapytał Wojtek.

– Zanim się poznaliśmy, należałem do twojego taty. Bardzo się lubiliśmy i byliśmy nierozłączni —tak jak teraz ja i ty. Pewnego razu poszliśmy na spacer. Pamiętam, że było już zimno i jakoś nieprzyjemnie. Spacerowaliśmy sobie, kiedy nagle spadł deszcz. Byliśmy z daleka od domu i nie mieliśmy nawet jednego parasola ani kaloszy! Niestety zmoknęliśmy i się bardzo rozchorowaliśmy. Mnie ogromnie bolało gardło, a twój tata miał straszny katar i prawie nie mógł mówić. Wtedy po raz pierwszy byłam w szpitalu i badał mnie lekarz. Sprawdził mi temperaturę, posłuchał bicia serca, popatrzył w buzie i kazał mówić „aaaaaaa”, podał lekarstwo i po kilku dniach byłem już zdrowy. Wszystko było by dobrze, gdyby nie te okropne łaskotki! Kiedy badał mi bicie serca i temperaturę dotykał mojego delikatnego futerka- okropnie mnie to łaskotało. Pamiętam, że nawet się popłakałem!

– Nie wiedziałem, że miałeś taką przygodę! Jesteś bardzo odważny misiu. Ja tak chyba nie potrafię – powiedział Wojtek.

– Oczywiście, że potrafisz. Jesteś bardzo dzielnym chłopcem Wojtusiu! Jak będzie Cię badał lekarz, przypomnij sobie moją historyjkę, a na pewno nie będziesz się bać! Tylko uważaj na łaskotki! – powiedział misiek i błyskawicznie znieruchomiał, bo do pokoju weszła mama chłopca z panem ubranym w długi biały fartuch.



Lekarz przebadał Wojtka tak, jak mówił Bonifacy: zmierzył mu temperaturę, potem stetoskopem posłuchał bicia jego serduszka a na koniec powiedział kilka słów do mamy i do chłopca. To prawda – trochę przy tym łaskotało, ale to nawet było dla Wojtka zabawne. Tylko Bonifacy był niezadowolony bo lekarz znowu go łaskotał przy badaniu i strasznie chciało mu się śmiać, ale lekarz o tym nie wiedział, bo myślał, że Bonifacy jest zwykłym pluszakiem.

Następnego dnia wszyscy wrócili do domu. Mam jeszcze podawała Wojtkowi przez kilka dni lekarstwa, a Bonifacemu owocowe cukierki, które przepisał lekarz.

Od tego momentu chłopiec przestał bać się lekarzy i szpitala. Ale wiedział również, że o zdrowie należy dbać, bo chorowanie to mało przyjemne zajęcie.

 **KONIEC**

1. **Rozmowa na temat bajki**

- dlaczego chłopiec się przeziębił?

- gdzie musiał pójść z mamą?

- kto pomógł chłopcu pokonać strach przed badaniem i szpitalem?

- o czym trzeba pamiętać zimą?

- dlaczego zimą trzeba odżywiać się zdrowo?

 - zapisujemy odpowiedzi dziecka np.

1. **Gimnastyka do wiersza**

„Dni tygodnia" Czynności dziecka:

Gimnastyka - dobra sprawa marsz w miejscu
co dzień wszystkim radość sprawia.
Gdy niedziela się zaczyna
trening tydzień rozpoczyna.

W poniedziałek dwa podskoki. *2 podskoki*Wtorek lubi kroki w boki. *2 kroki w lewo i 2 w prawo*Środa kręci się w kółeczko*. obrót wokół siebie*
No a w czwartek jaskółeczka "*jaskółka"*W piątek szybko dwa przysiady. *2 przysiady*
A sobota robi ślady*. marsz w miejscu*
I tak przez tydzień cały  *wymachy ramion*dni tygodnia wciąż szalały.

**4.** **Zagadki smakowe i zapachowe-** rozpoznawanie potraw i przypraw. Wielozmysłowe badanie cebuli z określaniem cech dotyczących wyglądu, zapachu, smaku.



**Cebula** to warzywo, którego **właściwości lecznicze** są znane są od wieków. W medycynie ludowej wywar z cebuli zalecany był w [chorobach reumatycznych](https://www.poradnikzdrowie.pl/zdrowie/kregoslup-kosci-stawy/choroby-reumatyczne-przyczyny-rodzaje-objawy-i-leczenie-aa-G4dB-Y1qE-xSie.html), [syrop z cebuli](https://www.poradnikzdrowie.pl/zdrowie/apteczka/syrop-z-cebuli-i-czosnku-przepis-aa-SwTM-kVpy-VMSt.html) przy przeziębieniach, zaś wąchanie surowej cebuli odkażało nos, gdy męczył [katar](https://www.poradnikzdrowie.pl/zdrowie/uklad-oddechowy/katar-przyczyny-objawy-rodzaje-leczenie-aa-Fpgq-jv5q-twhJ.html) i choroby dróg oddechowych.

Cebula - Dlaczego warto jeść cebulę?

Cebula jest źródłem wielu witamin między innymi witaminy C, B6, B1. Wspomaga układ odpornościowy, trawienny i mięśniowo – szkieletowy.

1. **Zabawa „Zgadnij jaki to owoc?”** – zawiązujemy dziecku oczy chustką, przekrawamy owoc np. jabłko, pomarańczę, mandarynkę itp. Dziecko rozpoznaje po zapachu lub smaku, jaki to owoc. I analogicznie tak samo robimy z warzywami. Można jeszcze użyć do odgadywania zapachów różnych przypraw np. oregano czy bazylię, czosnek.
2. Przyjrzyj się poniższej tabeli i pokoloruj według wzoru w zielonym okienku.



1. Słuchanie piosenki „Jarzynowa gimnastyka” – zabawa ilustracyjna do piosenki.

 <https://www.youtube.com/watch?v=oD_4YBKMKFs>

Kręcimy się świderkiem udajemy marchewkę
I śmiało na brokuły skaczemy do góry
Robimy dwa przysiady według pomidora rady
Chwila marszu na wesoło za dzielną fasolą.

Jarzynowa Gimnastyka raz dwa trzy na sportowo
Zaczynamy dni Jarzynowa Gimnastyka raz
Dwa trzy sportowo zaczynamy dni

Rano budzik mamę budzi wstaje świat
Słońca promyk leci z góry daje znak
Dzień zaprasza nas i podaje rękę ruszamy
Na start śpiewając piosenkę

Jarzynowa Gimnastyka raz dwa trzy na sportowo
Zaczynamy dni Jarzynowa Gimnastyka raz
Dwa trzy sportowo zaczynamy dni

Kręcimy się świderkiem udajemy marchewkę
I śmiało na brokuły skaczemy do góry
Robimy dwa przysiady według pomidora rady
Chwila marszu na wesoło za dzielną fasolą

Jarzynowa Gimnastyka raz dwa trzy na sportowo
Zaczynamy dni Jarzynowa Gimnastyka raz
Dwa trzy sportowo zaczynamy dni

Rano trudno się dobudzić chce się spać
Ale trzeba sen pożucić pora wstać
Dzień zaprasza nas i podaje rękę ruszamy na
Start śpiewając piosenkę

Jarzynowa Gimnastyka raz dwa trzy na sportowo
Zaczynamy dni Jarzynowa Gimnastyka raz
Dwa trzy sportowo zaczynamy dni

Jarzynowa Gimnastyka raz dwa trzy na sportowo
Zaczynamy dni Jarzynowa Gimnastyka raz
Dwa trzy sportowo zaczynamy dni

Kręcimy się świderkiem udajemy marchewkę
I śmiało na brokuły skaczemy do góry
Robimy dwa przysiady według pomidora rady
Chwila marszu na wesoło za dzielną fasolą

1. **Ćwiczenia w czytaniu./***dla chętnych dzieci/*

